№ 286. Czwartek 13. Grudnia 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na założenie uregulowanej szkoły parafialnej w *Baczowie*, w obwodzie brzeżańskim, obowiązała się tamtejsza gmina płacić każdoczesnemu nauczycielowi, który ma zarazem pełnić służbę dyaka, roczną kwotę (70) siedmdziesiąt złotych w. a. gotówką, a w ziarnie czternaście niż. austr. meców zboża, a mianowicie 6 meców oziminy a 8 meców zboża jarego, w połowie jęczmienia i hreczki dodawać, i oprócz tego oddać mu do użytku 1 morg gruntu ornego, zwanego „Podhajem", który to grunt ma gmina corocznie zaorać i zwłóczyć, jako też opłacać przypadające od niego podatki eraryalne.

Dalej obowiązała się gmina Baczowa istniejący już budynek szkolny zaopatrzyć w potrzebne porządki, utrzymywać go równie jak i pomieszkanie nauczyciela zawsze w dobrym stanie, trzymać stróża do posługi, i na opał szkoły dostawiać corocznie własnym kosztem dwanaście fur drzewa.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Miejska reprezentacya w Peszcie. — Odezwa Namiestnika w Czechach. — Zbiegowisko w Pradze.)

Wiedeń, 10go grudnia. Dnia 6go b. m. zwołał burmistrz peszteński radę częścią z członków miejskiego ciała reprezentacyjnego z r. 1848, częścią z innych znakomitych osób, aby roztrząsnąć sprawę utworzenia konstytucyjnej reprezentacyi miejskiej. Zgodnie z uchwałą obrad z dnia poprzedniczego przyjęto za zasadę prawo z r. 1848, wyrzeczono zwołać napowrót ówczesne ciało reprezentacyjne z życzeniem, aby je wzmocnić, przybrawszy uprawnionych do wyboru w r. 1847. Nowej władzy komunalnej pozostawiono przeprowadzić zupełną autonomię municypalną na podstawie konstytucyi wraz z juryzdykcyą i administracyą policyi. Taż władza będzie także ustanawiać prowizorycznie urzędników uwzględniając ich wedle zdolności.

— *Gazeta pragska* donosi co następuje: Mianowany od Jego c. k. Apost. Mości namiestnikiem królestwa Czech wracam po krótkiem rozstaniu z radością w ten kraj błogosławiony śród jego mieszkańców, których dzielnego ducha i przymioty niejednokrotnie miałem już sposobność poznać i ocenić.

Witając wszystkich z całego serca rozpoczynam dziś me urzędowanie głęboko przejęty wielkością zadania, które mi poruczyła ufność najłaskawszego naszego monarchy i pana, przejęty nowem postanowieniem poświęcić wszystkie siły dobru kraju, dumny, że ster jego w moje przeszedł ręce.

Administracyę ożywić, utrzymać organa władzy w ciągłej energicznej czynności, wspierać wszelkie zgodne z publicznem dobrem dążności, i przyczynić się tym sposobem do rozwoju siły i bogactwa krajowego, wszystkim stanom, każdemu językowi zapewnić należne prawa, pozostawić wolny objaw wszystkiemu aż do kresu oznaczonego prawem publicznego porządku, lecz też praw tych strzedz z drugiej strony bezwarunkowo i niewzruszenie. Oto są myśli kierownicze, które będą zasadą czynności moich.

Na tej drodze spodziewam się uzyskać ufność i spółczucie każdego Cesarzowi i swej ojczyźnie wiernego Czecha.

Praga, 8. grudnia 1860.

Antoni hr. Forgach.

— Doniesiono telegrafem z Pragi pod dniem 8go b. m., że na przyjęcie nowo mianowanego namiestnika hr. Forgacha zebrał się znaczny tłum ludności w pobliżu dworca kolei żelaznej.

Po przybyciu namiestnika część tłumu przeciągnęła ulicą Kolowrata i nowemi aleami wznosząc od czasu do czasu krzyki demonstracyjne w duchu narodowym czeskim.

Za zbliżeniem straży policyjnej rozprószyły się tłumy. Przedsięwzięto potrzebne środki, aby jak najostrzej zapobiedz na przyszłość podobnym przekroczeniom.

Ameryka.

(Stosunki Brazylii z państwami południowej Ameryki.)

Brazylia. Ze sprawozdania, które przedłożył parlamentowi brazylski minister spraw zewnętrznych p. Casansao de Sinimbu, przytaczają dzienniki następujący wyjątek ku wyjaśnieniu stosunków między Brazylią i innemi państwami południowej Ameryki:

„Długoletnie zatargi między konfederacyą argentyńską a prowincyą Buenos Ayres miały być już stanowczo rozstrzygnięte orężem, i w Paranie myślano o tem, by pozyskać czynną pomoc Brazylii dla wcielenia napowrót państwa Buenos Ayres do konfederacyi. Traktat pokoju zawarty na dniu 27go sierpnia 1828 między Brazylią i Argentyną oczekiwał zawsze jeszcze uzupełniających postanowień, i dla ułożenia ich z gabinetem w Rio Janeiro przybył w roku 1858 do stolicy brazylskiej pełnomocnik jenerała Urquizy, który miał zarazem przywieść do skutku traktat przymierza przeciw Buenos Ayres. Ale usiłowania jego były bezskuteczne. Brazylia, wierna swojej polityce neutralności nie chciała mieszać się w wewnętrzne zatargi sąsiednich republik i odrzuciła udział w zagrażającej walce. Także powtórne zabiegi w maju r. 1859 rozbiły się o stałość brazylskiego rządu, i ten dwukrotny zawód wywołał jawną niechęć w Paranie. Wszelako nie mogąc skłonić Brazylii do przymierza chciano przynajmniej wyjednać u niej neutralność popierającą sprawę konfederacyi ze szkodą przeciwnika. Także i ten zamiar nie powiódł się, i odtąd pogorszyły się znacznie stosunki między obydwoma państwami. I chociaż zawarte na dniu 11. grudnia 1857 między konfederacyą i Brazylią traktaty względem granic i wydawania zbrodniarzy otrzymały już potwierdzenie kongresu argentyńskiego, odmawia gabinet w Paranie dotąd jeszcze ich ratyfikacyi, a traktat z 2. stycznia 1859 względem stosunku Uraguayu do państw sąsiednich nie przedłożył nawet jeszcze kongresowi do potwierdzenia. Podobne stosunki zachodzą także między Brazylią i ulegającym wpływowi argentyńskiemu Uraguayem. Pomimo formalnych zobowiązań, jakie przyjął na siebie gabinet w Montevideo, i chociaż Brazylia na ich podstawie dawno już ratyfikowała i wykonała traktat żeglugi i handlu z września 1858, odwleka Uraguay dotąd jeszcze wzajemną ratyfikacyę tego traktatu. Z tego wynikło, że Brazylia musiała teraz także zawiesić dalsze wykonanie rzeczonego traktatu. Co dalej będzie, przyszłość pokaże. Pomyślniejsze są stosunki północnych republik z południowo-amerykańskiem cesarstwem. Tak n. p. traktaty zawarte z Paraguayem w roku 1856 są już od dawna w użyciu. Również ratyfikacya traktatu zawartego z Peru względem żeglugi na rzece amazońskiej nie doznała żadnych przeszkód, i można spodziewać się nowego wzrostu handlu na tej rzece. Podobnież zawarty został na dniu 5. maja r. b. nowy traktat rozgraniczenia i żeglugi rzecznej, chociaż nowe wypadki rewolucyjne, jakie zaszły w tym kraju, przeszkodziły zebraniu kongresu, a tem samem także ratyfikacyi traktatu. A nakoniec spodziewa się gabinet cesarski przywieść do skutku podobne traktaty także z Boliwią i Nową Grenadą. Co do uregulowania granic między Brazylią i francuską Guyaną są dyplomatyczne układy na teraz zawieszone, ale komisya brazylska ukończyła już całkowicie rozpoznanie spornych miejscowości."

Hiszpania.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 4. grudnia. Jenerał O'Donnel oświadczył dzisiaj w izbie, że poseł w Gaecie wypełnił jak należało swój obowiązek, pozostając przy boku królewskim w Gaecie i dzieląc wraz z nim niebezpieczeństwa.

— Z okazyi urodzin księcia Asturyi, złożyły Jej Mości Królowej na zamku gratulacye, wysłane w tej mierze deputacye ciał państwa. Deputacyę kongresu reprezentował Martinez de la Rosa, i w jego imieniu przemówił do Królowej.

Po ucałowaniu ręki podług zwyczaju, i gdy Królowa podziękowała prezydentowi kongresu, ujęła za rękę księcia Asturyi, a zwróciwszy go do deputacyi, kazała mu powtórzyć za sobą następujące słowa: „Dziękuję za gratulacye, które mi złożyli deputowani kongresu, i okażę się godnym przywiązania narodu."

Mały książę mówił te słowa za dostojną matką z wdziękiem i rozwagą, (pisze *Monitor)*.

Anglia.

(Podział okupu z Kantonu. — Cło od win. — Oświetlenie gazem parowców. — Rozpoznanie linii telegraficznej do Ameryki.)

Londyn, 7. grudnia. Okup pieniężny po zdobyciu Kantonu idzie na podział między wojska sprzymierzonych. Cała suma wynosi, jak mówią, 69.294 funtów szterlingów. Na Francuzów przypada z tego 13.287 funt. szt.; koszta transportu, wypłata i t. d. czynią niemal 11000 funt. szt., pozostaje więc na Anglików 54 944 funt. szt. Z tego przypada 30.544 funt. szt. na załogę okrętową, która liczyła 4271 ludzi, a 24.401 funt. szt. na korpus lądowego i morskiego wojska, składającego się z 3412 ludzi. Naczelny dowódca, jenerał-major van Straubenzee, otrzymuje dwudziestą część z tej sumy, która na Anglików przypada.

— Jak słychać, zamierzają angielscy handlarze winem, wręczyć kanclerzowi skarbu memoryał, domagając się by nowe cło od wina nie było pobierane w miarę tęgości czyli mocy alkoholu zawierajacego się w winie. I rząd francuski byłby także za tem, inaczej nie dało by się wino przewozić w butelkach.

— W Liverpolu i Birkenhead czyniono próby, by na parowcach rzecznych zaprowadzić oświetlenie gazem. Rozumie się, że tu może być mowa tylko o aparatach gazowych, które dadzą się przenosić. Tego się tylko obawiają najmocniej, by się przezto nie powiększyło niebezpieczeństwo ognia.

— Donoszą obszernie, jak się powiodła expedycya parowców „Fox" i „Buldog", które pod dowództwem kapitanów Allen Jounge i sir Leopold Mac-Clintock wypłynęły sondować północne morza, czy się da założyć drut telegraficzny do Ameryki. Rozpoznania w tej mierze czynione od wysp Faröer do Islandyi i t. d. wypadły bardzo pomyślnie. Będzie wiele trudności, lubo jak się zdaje nie takich, któreby nie dały się pokonać. Główna wynikłość przedsiębranych wymiarów polega na tem, że największa głębokość morza na wspomnionej przestrzeni jest o 400 sążni mniejsza, niż głębokość w której zanurzano pierwszy podmorski drut telegraficzny. Prócz tego sprostował „Buldog" fałszywą wieść, jakoby zatoka Faxe, na północno-zachodniem wybrzeżu Islandyi, była nieprzystępną. Ta zatoka nie jest wcale pokryta lodem. Za pomocą aparatu sondującego wydobyto z głębokości 1200 sążni żywe ryby morskie, podczas gdy twierdzono zwykle, że w tak znacznej głębokości morskiej wszelkie zwierzęce ustaje życie. Nie można było dokładniej rozpoznawać wspomnionej przestrzeni, gdyż aparat sondujący nie był po temu urządzony.

Francya.

(Ministeryum rady. — Wydziały uniwersytetu przydzielone do ministerstwa stanu. — Wypłaty kuponów rzymskich. — Morderstwo na kolei.)

Paryż, 9. grudnia. *Constitutionnel* pisze, że mianowanie pana Baroche ministrem bez departamentu, uzupełniło liczbę ministrów bez departamentu, i nazywa ich ministerstwem rady. „I toć jest w rzeczy samej właściwe miano," mówi ten dziennik, „które każdy uzna, kto pojmuje istotę i doniosłość reform, które zaprowadza dekret cesarski nie w konstytucyi, jak pochopnie sądzono, ale w praktykę konstytucyi. Łatwo nawet rozeznać to każdemu. Nadaniem nowej organizacyi władzy chciał Cesarz rozszerzyć władzę ciała prawodawczego i senatu, udzielił im prawo adresu i poprawki. Ale chcąc to prawo uczynić dla kraju pewniejszem i pożyteczniejszem, nie należałoż mianować ministrów, którzy by biorąc udział w naradach i pracach czynnych ministrów, wyświecali należycie prawodawcze dyskusye? A takie więc będzie powołanie ministrów bez departamentu. Izby będą mieć od nich stosowne objaśnienia przy rozpoznawaniu nowych ustaw, rządowy mowca wyłoży im wszystko co się przyczynić może, ażeby należycie ocenić zamierzone rozporządzenia władzy exekucyjnej; a wyjaśniając rzecz w rozprawach i prostując opinię publiczną, zniweczą usiłowania tych, których by pobudziła do nowych walk słownych, więcej polityczna namiętność niż miłość dobra powszechnego. Lecz tem samem wyjęta jest odpowiedzialność czynnych ministrów z pod dyskusyi prawodawczej, to właśnie czego konstytucya wymaga. Ta odpowiedzialność spada poniekąd na izby, których głosowanie, po wyjaśnieniu sprawy w obradach toczonej danem przez nowych ministrów, udowodni w obec kraju troskliwość, jaką deputowanemu wyborcy a senatorowi rząd poruczył.

Świetne stanowisko, jakie pan Baroche zajął podczas dyskusyi posiedzeń prawodawczych, skłoniło prezydenta rady państwa do ważnych funkcyi, które powierzył mu Cesarz.

— Według art. 8. dekretu z 24. listopada mają być sprawy nie będące w ścisłym związku z oświeceniem i wydziałami uniwersytety przydzielone odtąd ministerstwu stanu. Cesarski dekret z dnia wczorajszego wymienia je szczegółowo jak następuje: Cesarski instytut francuski, cesarska biblioteka i połączony z nią wykład archelogii, biblioteka Mazarina, S. Genowefy, arsenału, i redakcya katalogu manuskryptów bibliotek departamentowych, ces. akademia medycyny, Dziennik umiejętności, ces. szkoła mapograficzna, subskrypcye na naukowe i literackie dzieła, i rozdział tych dzieł bibliotekom publicznym, wsparcie uczonym i pisarzom, wreszcie subwencye na naukowe i literackie podróże i poselstwa.

— Panowie Rothszyldowie podają do wiadomości, że wypłacają od dnia dzisiejszego kupony pożyczki rzymskiej płatne dn. 1. grudnia. Słychać, że p. Rothszyld zalicza z góry na rzecz rządu rzymskiego na jego prośbę sumę 16 milionów franków, i pieniądzmi temi wypłaca kupony pożyczki rzymskiej.

— Straszliwe morderstwo zajmuje obecnie cały Paryż. Wiceprezydenta sądu apelacyjnego Poinsot znaleziono zamordowanego w dworcu kolei żelaznej, gdy przybył pociąg z Mühlhausen w wagonie pierwszej klasy. Wsiadł na kolej w Troyes, a wkrótce po nim wsiadł do tego wagonu ktoś inny, który wysiadł w drodze na jednej ze stacyi przed Paryżem. Zamordowanemu zrabowano zegarek. Jest podejrzenie, że zbrodnia była dokonaną w Noisi le Sec, na stacyi w pobliżu Paryża. Prokurator jeneralny, prokurator cesarstwa, prefekt Sekwany, policya paryska i dyrektorowie bezpieczeństwa udali się natychmiast na strasburski dworzec kolei, aby wydać natychmiast rozporządzenia do poszukiwań sądowych.

Włochy.

(Urlopy. — Oblężenie Gaety. — Wiadomości bieżąc. — Szkółki w Neapolu.)

Sardynia. Z Turynu piszą pod dniem 6. grudnia do *Allg. Ztg.*: Rozporządzenie ministra wojny upoważnia dowódców armii, puścić na urlop trzymiesięczny żołnierzy klas wieku 1830, 1831 i 1832. Również dozwala komendantom dywizyi udzielić pewnej liczbie innych klas wieku, urlopu na czas nieoznaczony. Rozpuszczeni na urlop muszą dn. 1. marca 1861 wrócić bezzwłocznie do odpowiednich korpusów.

Neapol. *Perseveranza* donosi z Neapolu pod dn. 3. b. m. co następuje: Bombardowanie Gaety jest od dwóch dni dwójnasób silniejsze, nie można się jednak czegoś stanowczego spodziewać przed przyszłym czwartkiem. *Pays* donosi z Gaety, że dnia 3. grudnia Piemontanie rzucili 20 bomb na miasto, lecz bez wielkiego skutku. Eskadra francuska w porcie gaetańskim otrzymała świeży transport żywności, z czego wnoszą, że długo jeszcze na tych pozostanie wodach. Kuryer marsylski donosi, że eskadra ta zmieniła stanowisko usunąwszy się nieco na bok, od czasu rozpoczęcia bombardowania. Oblegający dali raz dnia 1. grudnia ognia na próbę, a strzał dopadł aż w środek twierdzy. Roboty oblężnicze są już bardzo blisko podsunięte pod twierdzę, dnia 1. grudnia ustawili już byli bateryę z 120 dział i 35 moździerzów. W Gaecie uskarzają się, że załoga zbyt liczna za wiele spożywa żywności w stosunku do tego, czem twierdza zaopatrzona. Król Franciszek kazał dla Królowej i jej orszaku urządzić schronienie w kazamatach.

— *Independance* pisze: Jenerał hrabia Goyon oczekuje jeszcze tylko ostatnich instrukcyi z Paryża, by się udać do Neapolu i Gaety. Utrzymuje się mniemanie, że Gaeta otrzyma załogę francuską, która będzie bronić władzy Króla Franciszka, dopokąd kongres nie rozstrzygnie losu Włoch; zaś inni sądzą, że jenerał Goyon ma tylko zlecenie nakłonić Króla Franciszka do wyjazdu z Gaety.

W Genuy krąży pogłoska, że sardyńska eskadra otrzymała rozkaz blokować Gaetę.

— Niedawno wydany dekret, ażeby urządzić w dzielnicach miasta cztery szkoły publiczne, gdzieby dzieci klas uboższych mogły się uczyć bezpłatnie czytać i pisać, znajduje wielkie przeszkody do przełamania. Jeszcze za dawnego rządu starano się kilkakrotnie urządzić podobne szkoły, ale dla wrodzonego Neapolitanów zamiłowania w próżniactwie, które już od najmłodszych okazuje się lat, nie zdołano nigdy przywieść ten zamiar do skutku.

Niemce.

(Czynności sejmu saskiego. — Komisye i wydziały sejmu związkowego.)

Drezno, 6. grudnia. *Dresdn. Journ.* donosi, że pierwsza izba przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu projekt ustawy prowizorycznego poboru podatków. Potem naradzała się i przyjęła projekt ustawy o robotach i zarobkowości w krajowych zakładach karnych, domach poprawy i w więzieniach sądowych. Druga izba ukończyła szczegółowe obrady nad VII. oddziałem ustawy przemysłowej (władze i procedura), poczem rozpoczęła obradować nad ustawą o urządzeniu sądów.

Frankfurt, 7. grudnia. Rozmaite dzienniki donosiły jakie są wydziały albo komisye wysadzone ze zgromadzenia związkowego, jednak niedostatecznie. Dlatego podajemy szereg ważniejszych i częściej czynnych wydziałów według obecnego ich składu: 1) Wydział kasy związkowej i skarbu składa się z posłów saskiego i

wirtembergskiego. 2) Dla spraw wojskowych: Austrya, Prusy, Bawarya, Saksonia, Hanower, Wirtemberg, Wielkie księstwo Hesen. 3) Komisya egzekucyjna: Austrya, Prusy, Bawarya, Saksonia, Baden, (zastępcy Hanoweru i Wirtembergu). 4) Dla spraw handlowo-politycznych: Austrya, Prusy, Bawarya, Hanower, Wirtemberg. 5) Ogłaszanie protokołów związku: Austrya, Prusy, Bawarya, Saksonia, Wirtemberg, Baden. 6) Holsztyńska konstytucya: Austrya, Prusy, Bawarya, Saksonia, Hanower, Wirtemberg, Baden. 7) Konstytucya elektorstwa Heskiego: Austrya, Prusy, Bawarya, Saksonia, Wirtemberg, Baden, Wielkie księstwo Heskie. 8) Artykuł 14. aktów federacyi: Bawarya, Saksonia, Holsztyn, Meklenburg. 9) Komisya reklamacyjna: Bawarya, Baden, Wielkie księstwo Heskie, Meklenburg. 10) Sprawa Bentinka: Saksonia, Baden, Meklenburg. 11) Cło na Renie: Austrya, Elektorstwo Heskie, Meklenburg. 12) Dla sądu federacyi: Austrya, Prusy, Bawarya, Baden, Wielkie księstwo Heskie. 13) Stosunki domowe: Austrya, Prusy, Bawarya, Baden, Meklenburg. 14) Szleswigsko-holsztyńskie pensye oficerów: Prusy, Bawarya, Saksonia, Hanower. 15) Banki gry: Prusy, Baden, i rozmaite inne wydziały. Opuściliśmy „wydział polityczny" z d. 23. sierpnia 1851 (wydział publicznego bezpieczeństwa w federacyi i sprawach konstytucyjnych), gdyż nie będąc wznowiony, uważać go należy za rozwiązany. Z wspomnionych wydziałów tworzą nr. 3. i 6. dla spraw holsztyńskich tak zwane „zjednoczone wydziały." Nr. 1, 2, 3 i 9 można nazwać „stałe wydziały."

Rosya.

(Zajście policyjne w Moskwie. — Wyrok wojskowy.)

Petersburg, 29. listopada. W nocy dnia 27. października rozpoczęła służba księżnej Kewknatow w Moskwie bójkę z wrotnym domu sąsiedniego, i zadali mu kilka ran lekkich. Inspektor kwartału kapitan Apostołow dowiedziawszy się o tem, udał się natychmiast osobiście na miejsce swaru. Służba księżny powróciła już była do domu. Apostołow kazał otworzyć bramy, odbył rewizyę w stajniach i oficynach aby wynaleść winnych, a nareszcie wszedł do pokojów samej księżnej. Zdał raport naczelnikowi Pustanow, który kazał uwięzić całą służbę księżnej, tak że w całym domu nikt nie został. Oberpolicmajster dowiedziawszy się o tem, osądził, że inspektor nie miał żadnego powodu wdzierać się do domu księżnej, iż winni nie byliby i bez tego uszli policyi; a że rany zadane wrotnemu nie były ciężkie, skazał go za to, że zamiast jak był powinien czuwać nocą nad spokojem mieszkańców, sam ją jeszcze narusza, na trzydniowy areszt, a Pustanowowi dał surową naganę. Oberpolicmajster uwiadomił publiczność rozkazem dziennym o tym wypadku, grożąc urzędnikom na przyszłość wypędzeniem ze służby w razie podobnego przekroczenia.

— Niedawno zrobiła wielkie wrażenie wiadomość o pojedynku dwóch oficerów w armii kaukaskiej (księcia Gorczakowa z baronem Vietinghoff, który też poległ). Gubernator kaukaski ogłosił teraz armii wyrok za potwierdzeniem Cesarza, że z rygoru prawa winien jest młody książę Gorczakow kary ośmioletniego ciężkiego więzienia w twierdzy i utraty szlachectwa, lecz mając wzgląd, że przedtem żył w uczciwej zażyłości z poległym swym przeciwnikiem, i że zawsze dawał dowody męstwa, jak świadczą blizny z ran odniesionych, zdegradowanym zostanie na szeregowca z utratą orderów, jednak z zachowaniem godności książęcej.

Księstwa Naddunajskie.

(Wypadki w księstwie Serbskiem.)

Belgrad, 25. listopada. Do *Oester. Ztg.* piszą:

Zeszłego tygodnia zdarzyło się w naszem mieście bardzo wiele ważnych wypadków. Nadszedł berat wysokiej Porty dla panującego księcia Michała i nadpłynęły tak dawno oczekiwane francuskie parowce kompanii Magnan i Bouillon. Złożono w grobie jednego z członków książęcej famii, Miłosza Obrenowicza, syna Jewrema, a brata starego księcia Miłosza. Nadzieje domu Obrenowiczów w następstwie na tron schodzą teraz, dla bezdzietności panującego księcia, tylko na pięcioletniego syna zmarłego właśnie Miłosza. Przytem i Porta nie odpowiedziała powszechnemu życzeniu serbskiego narodu, co do następstwa książęcej godności w familii Obrenowiczów; i owszem osnowa beratu, który zatwierdza osobiście księcia Michała, jest bardzo zawarowana i zdaje się, że poniekąd dozwala senatowi i ludowi serbskiemu, wypowiedzieć księciu posłuszeństwo, w razie, gdyby przekraczał istniejące ustawy. Dla tego zapewne nie ogłaszano beratu jak zwykle publicznie, ale w książęcym konaku tylko w obecności serbskich dygnitarzy i obcych konzulów.

Książę odpowiedział bardzo krótko, zapewniając o lojalności swojej i narodu serbskiego, ale to wyszczególnił, że gorliwie będzie czuwał i bronił praw swojej dynastyi i przywilejów narodowych. Co do expedycyi okrętów Magnana dodajemy, że okręta te są stare i uszkodzone, i że na żaden sposób nie odpowiedzą obecnym wymaganiom podróżnych. Dla tego nie będą niebezpiecznem spółzawodnictwem dla towarzystwa austryackiego.

Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Syryi.)

Konstantynopol, 28. listopada. Wielki wezyr wysłał tymczasowo, nim sam będzie mógł zwiedzić Bosnię i Hercogowinę, do tych prowincyi komisyę, której prezyduje Ismail Basza, naczelny jenerał Rumelii.

— Minister handlu udzielił poselstwom projekt reformy sądownictwa handlowego.

— Mówią o założeniu ziemskiego instytutu kredytowego.

Z **Bejrutu** piszą *Monitorowi armii* z 20. z. m.: Wielki wezyr, pragnąc załatwić chrześcianom powrót do swoich siedzib i odbudowanie swoich domów, mianował komisarzów, którzy ocenili straty i wyznaczyli pieniężne wynagrodzenie. Również mianowano komisye, które miały uporządkować sprawy pogorzelców z Deir-el-Kamar, Zahle, Hammanah i innych miejsc. Komisye te, zaopatrzywszy się w potrzebne dokumenta, oznajmiły swoje przeznaczenie, i już zaczęła ludność muzułmańska płacić swoje kwoty indemnizacyjne. Oprócz tego wydał nadzwyczajny komisarz Porty otomańskiej rozkaz, zwrócić chrześcianom wszystkie zrabowane rzeczy, jakieby się znalazły jeszcze, a rząd turecki, odpowiedzialny za błędy swoich ajentów, zezwolił również na wypłatę stosownego wynagrodzenia. Do wpływających tym sposobem sum przybyło teraz jeszcze 200.000 franków z subskrypcyi, którą urządził ksiądz Lavigerie we Francyi. Z temi zasobami można już rozpocząć odbudowanie spalonych i zburzonych wsi i domów, a żołnierze francuscy popierają z właściwą sobie gorliwością to dzieło ludzkości.

Chrześcianie z Damaszku doręczyli francuskiemu komisarzowi panu Béclard adres, w którym żalą się wielce na rozporządzenia Fuad Baszy. Zamiast odpowiedzi, upraszał Fuad Basza reprezentanta Francyi, ażeby udał się na miejsce i przekonał się sam o stanie rzeczy. Sądzą, że pan Bérclard i wszyscy członkowie komisyi europejskiej udadzą się do Damaszku. Zresztą uczynił Fuad Basza krok, który zrobi wielkie wrażenie. Na mocy władzy, jaką otrzymał od wysokiej Porty, mianował Jussufa Karama gubernatorem chrześciańskiego Kaimakanatu na Libanie. Ten młody szef odznaczył się bardzo podczas rzezi, gdyż zamknął na czele 300 swoich towarzyszy przesmyki górskie i ocalił tym sposobem do 30.000 Maronitów. Jussuf Karam był na naukach w Paryżu i ma być bardzo wykształcony.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 10. grudnia. Z Rzymu donoszą, że przybyli tam bracia Króla Franciszka II. hrabiowie Trapani i Trani, ale że wkrótce odjadą napowrót.

Paryż, 11go grudnia. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dekret, który znosi wszelkie upomnienia, wydane do dnia dzisiejszego dziennikom. W raporcie, który poprzedza ten dekret, powiada pan Persigny: Wiele dzienników otrzymało już dwa upomnienia. Niniejsze rozporządzenia wracają dziennikom ich niezawisłość. To zapomnienie przeszłości będzie nową rękojmią owej wspaniałomyślnej polityki, która dąży do pogodzenia i zjednoczenia całej inteligencyi kraju. Dziennikom zapewniona została obszerna wolność dyskusyi; ale w obec tych, którzyby podnosili głos przeciw państwu, byłoby sumienie jego (Persigniego) tem swobodniejsze i silniejsze, iż Cesarz niniejszem rozporządzeniem zatrze zupełnie przeszłość i poda pisarzom sposobność okazać swój patryotyzm.

Dalej zbija *Monitor* podane w dziennikach twierdzenie pana Mires, jakoby inspektor finansów Ploéne, wysłany w misyi do Stambułu miał zlecenie czuwać nad wypłatą renty nowej pożyczki tureckiej.

Londyn, 10. grudnia. Angielskiej ambasadzie w Mexyku zabrano gwałtem milion dolarów, który był własnością akcyonaryuszów. Dzisiejsza *Times* donosi: Dotychczasowy poseł w Holandyi, Napier, odchodzi w charakterze ambasadora do Petersburga. Po upadku Gaety ma Azeglio doręczyć w Londynie swoją kredytywę jako poseł Włoch.

Turyn, 9. grudnia. Dzisiejsza *Opinione* pisze: Dziennik urzędowy dla Umbryi zawiera dekret jeneralnego komisarza Pepoli z 29. z. m. z ogłoszeniem, że wszystkie ruchome i nieruchome dobra zakonu Jezuitów w prowincyi Rieti będą użyte na wsparcie szkół elementarnych.

Medyolan, 10. grudnia. Do dzisiejszej *Perseveranzy* piszą z Turynu z 9. b. m.: Zdaje się, że sławna ustawa z roku 1810 względem klasztorów, będzie ogłoszona w Umbryi z małemi zmianami. — Znaczna część wojsk piemonckich pod Gaetą przeznaczona jest do odpierania nieustannych ataków licznych band zbrojnych, które mimo czujności Piemontanów działają zgodnie z twierdzą. Pod Gaetą ustawiono 24 dział ośmdziesiątfuntowych, donośność ich tak jest wielka, że mogą stać za odległością strzału z twierdzy. Żywności dostarczają Gaecie francuskie okręta kupieckie z Civitavecchii. Księża, usunięci w Umbryi od służby Bożej *(a divinis)* za liberalne demonstracye, otrzymają pensyę ze skarbu państwa.

Kassel, 10. grudnia. Izba pierwsza została dziś odroczona.

Berna, 10. grudnia. Rada narodowa przyzwoliła dziś bez dyskusyi kwotę 1,198.000 fr. na uzbrojenie piechoty federacyjnej armii i federacyjnego arsenału.

Konstantynopol, 10. grudnia. Porta zatrzymała na Dunaju kilka sardyńskich statków, które wiozły broń i amunicyi z Genuy z fałszywemi papierami, i protestuje u wszystkich mocarstw przeciw temu oszukaństwu i naruszeniu traktatów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Sawicki Karol, z Buczacza. — Głogowski Artur, z Bojaniec. Hr. Golejowski Adam, z Hryniowiec. — Rulikowski Józef, z Uhrynowa. — Szymanowski Szymon, z Spasowa. — Korytko Eugen., z Piadyk. — Urbański Rudolf, z Dobrosina.

Hotel europejski: Papara Henryk, z Zubówmostów. — Wardeński Alex., z Wołynia. — Tyszkowski Antoni, z Michałówki. — Pierzchała Ign., z Uszkowiec. — Malinowski Lubin, z Ostrowczyka.

Pod białego konia: Bilski Antoni, z Mołycz.

Zajazd Leszczyńskiego: Wiśniewski Ign., z Hrycowiec.

Do domu zajezdnego nr. 509$^4/_4$: Smoleński Kornel, z Korczawki.

Do domu prywatnego nr. 267 m.: Jagielscy Stan. i Karol. z Jabłonicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12 grudnia.

PP. Smarzewski Alex., do Artasowa. — Hubicki Zyg, do Nakwaszowa. - Skibniewski Wiktor, na Podole. — Ptaszyński Szcz., do Nowosiółek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god. zrana	321.73	+ 2.1	96 6	południowy sł.	pochmurno
2 god. po poł.	321 73	+ 3.6	92 0	„ „	mgła
10. god. wiecz.	321.38	+ 2.2	93.9	„ „	deszcz

Ilość deszczu 1.'''59.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu listopadzie 1860.

Średni stan barometru był 326'''341 paryskiej miary przy temperaturze 0.

Najwyzszy 330'''57 dnia 29. wieczorem.

Najniższy 321'''15 dnia 28. w południe.

Średnia temperatura była + 1.°31 R.

Najwyższa + 11.°0 dnia 28. w południe.

Najniższa — 4.°8 dnia 7. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 89.59 pr. C.

Największa 100.8 dnia 3. wieczór.

Najmniejsza 64.6 dnia 6. w południe.

Całkiem pogodnych dni nie było wcale, jak również i mało pochmurnych; bardzo pochmurnych było 10, a całkiem posępnych 20. Mgła była w 6 dniach, mróz w 18, z tych 9 bez odwilży. Deszcz i śnieg padał w 19 dniach, a sam śnieg w 14, wysokość niestopionego śniegu wynosiła 345''' albo 289'''. Wysokość całego atmosferycznego osadu 45.'''40.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 16, półn.-zach. 7, zach. 19, połud.-zach. 6, połud. 33, połud.-wsch. 4, wsch. 5, półn.-wsch. —, a siła jego była w ogóle słaba.

Z codziennych spostrzeżeń na rozmaitych instrumentach przedstawia się następujący przegląd: Dzienny średni stan barometru spadł z 328.'''671 dnia 1go na 325.'''593 dnia 8go; podniósł się do 12go na 329.'''930, spadał odtąd powoli do 19go na 322.'''127, a potem podniósł się dość nagle dnia 29go na 329.'''553. Dzienna średnia temperatura powietrza podniosła się z — 1.°07 dnia 1go na + 1.°33 dnia 8go, spadła do 13go na — 2.°07, podniosła się już nazajutrz nad 0°, a do 18go na + 5.°30; spadła do 23. znowu na — 2.°27, doszła już 24go do + 2.°03, a 28go do + 8.°20. Dzienny średni nacisk pary podniósł się z 1.'''62 dnia 1. na 2.'''05 dnia 8go, spadł do 13go na 1.''' 45, a potem podniósł się ze zmianami do 28go na 3.''' 34. Średnia wilgoć powietrza zmniejszała się z 94.97 pr. C. dnia 3go z odmianami aż do 82.50 dnia 27go i aż do 30go przewyższyła 91 pr. C. Mierny wiatr był przez pierwszych 8 dni z półn. i półn.-zach., zwrócił się potem przez wsch. i połud.-wsch. na połud., które przerywały tylko krótkie prądy z półn. i zach. Śnieg obfitszy od deszczu osiągnął największą swą wysokość w 24 godzinach dnia 22go, gdyż wynosiła 94.''', a największa wysokość jego wody 8.'''98. Średni stan ozonometru podniósł się z 5.33 dnia 3go do 9.83 dnia 13go, i nie spadł już niżej 6.50 do 30go. Średnia elektryczność powietrza chwiała się między 5.4 dnia 5go a 1.5 dnia 10go. Ten sam stosunek zachodził co do zmniejszonej elektryczności ziemi, gdyż chwiała się między 4.5 dnia 6go i 1.0 dnia 23go. Dr. R.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Troubadour.**"

Jutro na scenie polskiej po raz drugi: „**Majatek albo imię,**" komedya w 5 aktach wierszem Józ. Korzeniowskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 12. grudnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	50	6	60
Dukat cesarski .		6	55	6	62
Półimperyał zł. rosyjski		11	20	11	50
Rubel srebrny rosyjski .		2	15	2	20
Talar pruski		2	9	2	15
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		84	75	85	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne.	kuponów	64	25	65	25
5% Pożyczka narodowa		75	75	76	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 12. grudnia

Z pożyczki narodo po 5% za 100 złr. 76.73 Metaliki po 5% za 100 zł. 64.75; po 4½% za 100 zł. —.— ; po 4% za 100 zł —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.- Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 747 ; instytutu kredytowe o dla handlu i przemysłu 170.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 119 75. — Lipsk za 100 talarów — —. Londyn za 10 funtów szterl. 139.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6 60, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

Rozpisanie nagrody.

Podpisana dyrekcya teatru niemieckiego we Lwowie rozpisuje trzy nagrody, każda po dwa dukaty za najlepszego Mazura, Kadryla i Polkę tremblante na tegoroczne reduty. Szanownych muzyków, którzy chcą ubiegać się o te nagrody, uprasza, ażeby swoje tańce (rozpisane na całą orkiestrę) raczyli nadesłać dyrekcyi teatru niemieckiego najdalej po dzień 4go stycznia 1861, a nazwisko kompozytora ma być podane w opieczętowanej kopercie, opatrzonej zewnątrz cyfrą lub godłem. Wszystkie nadesłane tańce odegra na pierwszej reducie z wymienieniem cyfry lub zamieszczonego godła banda muzyczna c. k. pułku piechoty Arcyksięcia Józefa pod osobistem przewodnictwem pana K. Leibolda. Każdy szanowny gość na pierwszą redutę otrzyma z biletem wstępu kartki do głosowania, które w godzinie wypoczynku mają być wrzucane do ustawionej urny. Trzech sędziów z grona publiczności zajmie się potem ich rewizyą i oznajmi, które z odegranych tańców otrzymały większości głosów. Nazwiska uwieńczonych nagrodą kompozytorów będą potem przy odgłosie orkiestry oznajmione szanownej publiczności, zaś inne koperty pozostaną zapieczętowane, i będzie można je razem z przesłanemi tańcami odebrać u podpisanej dyrekcyi teatru niemieckiego. Wilhelm Schmidts, dyrektor teatru niemieckiego.

(Ludność Prus.) Według statystyki pruskiej liczyły Prusy z końcem roku 1858 na 17,739.913 mieszkańców, 2,400.075 takich, którzy mówią innym językiem, nie niemieckim. Więc na sto mieszkańców mówi 86_{47} po niemiecku, a 13_{53} innym językiem. Z Nieniemców, a którzy są szczepu sławiańskiego, liczy statystyka pruska 2,259.596 (w roku 1837 należało tylko 1,946.000) i klasyfikuje ich w ten sposób:

Polacy w Wielkiem księstwie Poznańskim . .	783 692
Polacy w Prusiech zachodnich	174.408
Polacy w Szląsku	666.665
Mazury w Prusiech wschodnich i zachodnich . .	466.170
Kaszuby w niższem Pomorzu	4.860
Morawianie w Szląsku	47.018
Czesi w Szląsku	7 753
Wendowie w Luzacyi	109 009
Razem . . .	2,259.596

Oprócz tego wymienia Litwinów w Prusiech wschodnich . 139.770

A mówiących językiem romańskim, do czego liczy Wallonów w rządowym powiecie Akwisgrańskim 699

Razem . . . 2,400.75

Ludność Niemców w Prusiech wzrastała w ciągu 21 lat zacząwszy od r. 1837 po rok 1858 więcej niżli ludność Niemców, a to w stosunku jak 14_{91} do 13_{53}. Co do romańskiego językowego szczepu nie znajdujemy w podaniach statystyki pruskiej mieszkających w rządowym powiecie Tryer (Saarlouis) Francuzów, których tam na wszelki sposób kilka tysięcy być musi. Za to wyliczają Prusaków, którzy są potomkami wygnanych za Ludwika XIV. Francuzów i podają ich liczbę na 10.031, lecz ci słusznie nie liczą się już do Nieniemców, gdyż oni wszyscy, pomimo swego francuskiego nazwiska, są pierwsi patryoci niemieccy.

(Nieszczęsny wypadek) Z Newport nadeszła wiadomość o wielkiem nieszczęściu w kopalniach węgli kamiennych w Risca, 6 mil angielskich od miasta. W sobotę opatrywano troskliwie kopalnię, poczem spuściło się 200 górników. O 9. godzinie usłyszano straszną explozyę, a niebawem okazało się, że w najgłębszym punkcie kopalni gaz się zapalił. Wkrótce powiodło się przywrócić komunikacyę, lecz ze smutkiem o godzinie 11. rano wydobyto 11, a do 4. godziny po południu 51 ciał bez życia. Jak sądzą, postradało życie 120 ludzi i 28 koni. Kopalnia jest bardzo uszkodzona. Ten wypadek rozsiał popłoch w okolicy.

(Bruk paryski.) „Monitor" ogłasza dalszy ciąg memoryału prefekta Sekwany. Między innemi ciekawe jest następujące wyszczególnienie: Utrzymanie bruku paryskiego staje się coraz uciążliwsze. Brukowy kamień dobrego gatunku rzadki, a chociaż najtwardszy nie jest tak trwały, by przy zwiększonej cyrkulacyi wytrzymał długo. Liczba wozów w Paryżu wynosząca w r. 1853, podniosła się w r. 1859 na 38.763, a głównie się to wozy ciężkie, które się pomnożyły. Tak podniosła się liczba wozów ładownych i ciężkich z 10.458 na 21 628, między niemi 18.533 o dwóch kołach, a 3095 o czterech kołach.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sarfyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.